

8171 sprawdź
Nowe połączenie to jest nowy szlak
Ktoś mówił że się wypala, faktycznie kruszy, skręcam (aaa)
Studio to jest to co mnie napędza
O tobie zapominam kończąc skręta
Skończyłem z rozgrzewką
Oceni mnie next one

Jeśli według Ciebie wypalam się
Ja takich jak ty wypalam
Mam numerów całą armię
Mogłeś parę słyszeć (mogłeś parę)
Jeśli według Ciebie wypalam się
Ja takich ja ty wypalam
Mam numerów całą armię
Mogłeś parę słyszeć, jeśli kiedyś tu byłeś

I wiem co oni mówią dziś
Lecz nie przejmuję się żadnym z nich
Kierowałem się tym hasłem zawsze
Pokochałeś mnie za arogancję
I chuj przeboje, lecę swoje
To dopiero będzie przebój, ogień
I nie wytykaj moich błędów, szmato
Bo nie ponosisz za nie konsekwencji
Nie wypytuj mnie co noszę teraz
Sam zapłacę za te klipy, dzięki
Twój kwit od ręki to dla mnie bilet
Wyświetleniami to zwrócę w chwilę
Mam czekać ile na swoją kolej
Jebać to, co chcę to biorę
Mam czekać ile na to co moje
Jebać to, co chcę to biorę
Dla ciebie gadkę mam krzywą
Moje linie są proste
Tak wiele miałem dać im, joł
Zmieniłem zdanie i dobrze
Gram cztery kwarty, ty siadaj
Mam więcej punktów; Bryant
Się nie nadasz do tego nigdy
Spięte dupy mają przez wyniki
Przez dekadę tu nie dałeś rady
Zwolnij trochę z tymi pretensjami
Nie obarczaj innych problemami
Się zajmij lepiej swoim życiem stary
Grałem dla pięciu osób, grałem dla pięciu tysięcy osób
I znowu dla pięciu, nie ujmuje mi to w żaden sposób
Dograłem się do tylu płyt w przemyśle
Wypromowałem trochę ciuchów, myślę
Nie były moje, więc ziom odbiłem
Odciałem sobie tą pępownię, więc

Jeśli według Ciebie wypalam się
Ja takich ja ty wypalam
Mam numerów całą armię
Mogłeś parę słyszeć (mogłeś parę)
Jeśli według Ciebie wypalam się

Ja takich ja ty wypalam
Mam numerów całą armię
Mogłeś parę słyszeć, jeśli kiedyś tu byłeś